

Aldona Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas Juozapas Arnulfas Giedraitis*, Vilnius 2000, ss. 252, ilustr.

Aldona Prašmantaitė należy do niezwykle płodnych historyków litewskich młodszego pokolenia. Początkowo skupiała swoje zainteresowania badawcze na dziejach szkolnictwa i myśli naukowej¹, później jednak uczyniła ich obiektem historii kościołów: katolickiego i ewangelicko-reformowanego na Litwie². Jest też autorką kilku bardzo obiecujących studiów odnoszących się do stereotypu Polaka i Litwina opublikowanych w języku polskim³. Ten ostatni obszar stanowi jednak wyraźny margines głównego nurtu dociekań, jakimi są sprawy odnoszące się do życia duchowego mieszkańców ziem litewskich w I pół. XIX w.⁴. Zauważyć należy, że wbrew pozorom Aldona Prašmantaitė nie jest ani historykiem religii, ani dziejów konfesji katolickiej bądź protestanckiej. W istocie rzeczy interesuje ją bowiem problematyka społeczna, a w szczególności proces odradzania się w I pół. XIX w. narodu litewskiego. Problem ten jawi się jako jedna z najbardziej spornych kwestii w historiografii polskiej i litewskiej. Kontrowersyjność zgłaszanych w tym przedmiocie tez idzie zazwyczaj w parze z ogromnym lekceważeniem faktów i z pogardliwym stosunkiem do źródeł usprawiedliwianym rzekomymi wskazaniem szkoły „Annales” i Fernanda Braudel’a. Grzeszą taką podstawą badacze polscy, jak i litewscy. Wielką zasługą Autorki jest w tej sytuacji zarówno sformułowanie tez rozprawy i postawienie pytań badawczych, jak i sięgnięcie do źródeł, w szczególności rękopiśmiennych oraz skonfrontowanie tych tez z ustaleniami poprzedników opartymi często o intuicję i bliżej niesprawdzone podstawy. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż I pół. XIX w., jeśli nie liczyć militarnych aspektów kampanii Napoleona i późniejszego powstania listopadowego, nie cieszy się specjalnym zainteresowaniem badaczy polskich i litewskich. Jest to jednak w dziejach obu narodów epoka ważna zarówno z punktu widzenia kształtowania świadomości narodowej, jak i podstaw gospodarczych. Z tym większym więc uznaniem i zainteresowaniem należało odnieść się do pracy dr Aldony Prašmantaitė.

Recenzowana praca, nosząca niezbyt efektowny, skromny tytuł, może jawić się odbiorcy, który nie zada sobie trudu chociażby jej przewertowania, jako jeszcze jedna biografia kolejnego

¹ A. Prašmantaitė, *Vilniaus universytetas ir visuomenė 1803–1832 metais*, Vilnius 1992; *Učiebniki po estiestviennym naukam w školach Litwy i Bielorusii v Natalie XIX vieka*, „Iz istorii nauki i tehniki”; *Technines periodikos ištakos Lietuvoje*, „Mokslas ir technika”, 1989 nr 5, (0, 5, a); *Medicionos žiniu populiarizacija XIX a. pradžioje*, „Sveikatos apsauga”, 1990 nr 4 (0, 5, a); *Pirmasis mokslo populiarinimo žurnalas Lietuvoje*, „Mokslas ir gyvenimas” 1990 nr 8, (0, 5, a); *„Dziennik Wileński” (1805–1830) kaip mokslo istorijos šaltinis*, „Iš Lietuvos istorijos tyrienejimu”, Vilnius, 1991, (0, 5, a).

² A. Prašmantaitė, *Lietuvos evangeliku reformatų švietimo istorijos metmenys XIX a.*, w: *Lietvos istorijos metraštis* 1995, s. 49–66; *Die Evangelischen Kirchen Litauen 1795–1918*, w: *Die reformatorischen Kirchen Litauens*, wyd. A. Hn, W. Kahle, Erlangen 1998, s. 137–172; *Mniejszość ewangelicko-augsburska na Suwalszczyźnie w I poł. XIX wieku w świetle składek kościelnych*, w: *Media i polityka t. I*, Poznań – Wrzesień 2001, s. 227–236; *Parafia ewangelicko-augsburska w Szakach w XIX w.*, w: *Europa Wschodu i Zachodu nr 2*, s. 42–45.

³ A. Prašmantaitė, *Stereotyp Polaka i Litwina*, w: *Obcy – sąsiedzi – niechciani partnerzy?*, pod red. K. Lassa, Z. Puśleckiego, S. Serloth, Poznań – Toruń 1995, s. 101–104.

⁴ A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas J.A. Giedraitis – Naujojo Testamento vertėjas*, w: *Devynioliktan amžiuo įžengus, Senoji Lietuvos literatūra 3 knyga*, Vilnius 1994, s. 172–189, *Jozefas Frankas ir jo „Atsiminimai”*, w: *Jozefas Frankas, Atsiminimai apie Vilnių*, Vilnius 2001, s. 5–17.

hierarchy kościoła katolickiego. Tymczasem taki odbiór tego dzieła musi być uznany za krzywdzący i nieprawdziwy. Postać biskupa Józefa Arnulfa (w polskim słownikach biograficznych Arnolfa) Giedroycia wydaje się być tylko pretekstem do zajęcia się sprawami znacznie ważniejszymi i istotniejszymi. Należy do nich wpływ duchowieństwa katolickiego na odrodzenie narodowo kulturalne Litwy, z nieznanymi przyczynami przemilczane, a nawet negowane w historiografii polskiej. Gdyby autorka ograniczyła swoje rozważania tylko do tych kwestii, to już z tego względu jej dzieło wypadłoby uznać za doniosłe. W swoich ustaleniach idzie Ona jednak dalej, objawiając się jako wytrawny badacz historii gospodarczej z głęboką znajomością rzeczy analizujący strukturę ludnościową diecezji żmudzkiej zarządzanej przez biskupa Giedroycia, przedstawiający ze znanstwem problematykę zarządu diecezją. Jednocześnie historyka prawa zafrapować muszą ustalenia poczynione w oparciu o materiał źródłowy dotyczące wzajemnych stosunków, funkcji, zakresu kompetencji i składu kancelarii biskupiej konsystorza i kapituły katedralnej.

Autorka wykorzystała nie tylko materiał źródłowy zgromadzony w litewskich archiwach i zbiorach rękopiśmiennych tamtejszych bibliotek, lecz także zbiory polskie, bibliotek Polskiej Akademii Umiejętności, Czartoryskich, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kórnickiej a także archiwum i Biblioteki Watykańskiej oraz Rosyjskiego Państwowego Archiwum w Petersburgu. Ten podstawowy zbiór materiałów rękopiśmiennych uzupełniają wydawnictwa źródłowe, w obrębie których nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek opuszczeń bądź braków. To ostatnie stwierdzenie odnieść należy do zgromadzonej i cytowanej w pracy literatury przedmiotu, przy czym, co ważne, zarówno w obszernym jej spisie, jak i w przypisach, opracowania polskie podawane są bezbłędnie, co stanowi rzadkość zarówno w dzisiejszych, jak i w nieco wcześniejszych pracach autorów litewskich. Zwykle bowiem nie wolne są one od przykrych błędów gramatycznych i ortograficznych. Fakt, że autorce udało się tego rodzaju usterek uniknąć dobrze świadczy o jej przygotowaniu filologicznym, doskonałej znajomości języka polskiego, czego dała już dowody we wcześniejszych próbach edytorskich.

Zgromadzony materiał A. Prašmantaitė zgrupowała w dziesięciu rozdziałach, rozbitych na mniejsze części i poprzedzonych warsztatowym wstępem, w którym wyjaśniła tytuł rozprawy, przedstawiła jej tezy, pytania badawcze, na które poszukiwać będzie odpowiedzi oraz zakres rzeczowy, chronologiczny i terytorialny dzieła. Omówiono też we wstępie źródła i literaturę przedmiotu, a także zastosowane metody badawcze, którym wszakże należało poświęcić więcej miejsca, tym bardziej, że Autorka posługuje się nie tylko metodą opisową, lecz także ucieka się do porównawczej, statystycznej, genealogicznej, a nawet do instytucjonalno-prawnej analizy i egzegezy norm prawnych, co jest rzadkim zjawiskiem wśród historyków nie zajmujących się dziejami prawa. W kolejnych rozdziałach Autorka przedstawia młodość Józefa Giedroycia, jego lata szkolne, pobyt w Collegium Nobilium i seminarium duchownym, analizując jego drogę do godności biskupa (rozd. I i II). Bardzo interesujące są ustalenia Autorki dotyczące spornej daty urodzin Giedroycia i chwili przyjęcia przez niego święceń kapłańskich. Dalej ukazuje biskupstwo żmudzkie w I poł. XIX w. (rozd. III), aby w kolejnym ważnym rozdziale ukazać strukturę administracyjną diecezji (rozd. IV). Autorka zauważa, iż znacząca część katolików, ujętych w statystykach parafialnych, nie przystępowała do sakramentów spowiedzi i komunii. Ustaleń tych nie sposób zakwestionować. Oczywiście można by twierdzić, że duchowni sporządzając stosowne zestawienia bądź umyślnie, bądź przypadkowo fałszowali część danych. Takie wnioski wydają się jednak dość prymitywne i nie uwzględniają realiów w jakich żyła ówczesna ludność. Wydaje się, iż liczba osób nie przystępująca do sakramentów, to ludzie, których nie dopuszczono do tego z przyczyn religijnych jako żyjących w związkach niesakramentalnych lub nie mogących uzyskać rozgrzeszenia. W kolejnych rozdziałach autorka analizuje zarząd diecezją (rozd. V), kształcenie księży (rozd. VI), działalność oświatową i charytatywną przedstawiając szkolnictwo parafialne i funkcjonowanie przytułków (rozd. VII). Ustalając zakres przedsięwzięć edukacyj-

nych biskupa powołującego przy wsparciu Adama Czartoryskiego szkółki parafialne, podwydziałowe i gimnazja autorka wnosi istotny wkład do dziejów oświaty wskazując w oparciu o dane pochodzące z akt wizytacji biskupich, w jakich miejscowościach istniały wspomniane szkoły, jak wyglądała ich substancja materialna, kadra nauczycielska i środki egzystencji. Niezmiernie istotnymi dla treści pracy są rozważania zawarte w rozdziałach ósmym i dziewiątym, w których omówiono stosunek J.A. Giedroycia do litewskiego ruchu narodowo-kulturalnego i politycznych prądów ideowych w początku XIX wieku. Szczególnie doniosłe wydają się ustalenia odnoszące się do prac Giedroycia w Komitecie Biblijnym oraz wywody związane z dokonaniem translacyjnymi i przekładem Nowego Testamentu na język litewski. Przekonywujące są wywody A. Prašmantaitė co do autorstwa przekładu, przecinające istniejące w tym zakresie spory i wątpliwości. W ostatnim z rozdziałów przedstawiono schyłek życia biskupa. Zamyka rozprawę syntetyczne zakończenie, w którym Autorka w sposób niezmiernie wyważony i chyba zbyt ostrożny sformułowała wnioski, odpowiadając na postawione przez siebie pytania badawcze. Szkoda, iż rysując postać bp. Arnulfa jako hierarchę zaangażowanego w litewski ruch kulturalny, dążącego do tego, aby duchowni zwracali się do wiernych po litewsku, a więc w języku dla nich zrozumiałym, nie udzieliła Ona odpowiedzi, z jakich źródeł wyływała ta postawa. Czy sformułowały ją tylko pragmatyczne względy natury religijnej, czy też uwarunkowania jej były głębsze i wynikały z poczucia litewskiego patriotyzmu? Autorka ma niewątpliwie rację, iż na podstawie bpa J.A. Giedroycia istotny wpływ miała specyfika Żmudzi, a więc diecezji, którą kierował, będącej ostoją litewkości. Warto by jednak ustalić, na ile bp J.A. Giedroyc był typowym przedstawicielem swoich czasów, na ile zaś postacią wyjątkową. A. Prašmantaitė pokazuje Giedroycia jako człowieka obdarzonego licznymi zaletami, zdolnego administratora, oddanego wiernym duszpasterza, dobrego gospodarza, dbającego o rozwój duchowy i umysłowy intelektualistę, a jednocześnie człowieka nie wolnego od słabości – zmiennego, a nawet tchórzliwego, który w 1812 roku witał Napoleona jako wyzwoliciela i wybawcę, a następnie po jego klęsce wykazywał się postawą lojalistyczną wobec cara. Z jednej strony poparł powstańców w 1831, aby następnie zmienić swe stanowisko. Oczywiście na postawę bpa J.A. Giedroycia wpływ miała Stolica Apostolska. Na ile jednak był to wpływ przemożny trudno dzisiaj jeszcze dociec. Nie odpowiada na to też autorka, aczkolwiek bliska jest tezy, że w określonej sytuacji politycznej bp J.A. Giedroyc nie mógł postępować inaczej nie narażając się na konflikt z Rzymem.

Wartościowym dopełnieniem pracy jest spis źródeł i literatury, streszczenia w języku angielskim oraz indeksy: nazwisk i geograficzny. Podkreślając staranność edytorską należy zgłosić jednak dość poważne zastrzeżenia pod adresem materiału ilustracyjnego. Praca nie zawiera spisu materiału ikonograficznego. Zamieszczone – w jej treści zdjęcia nie zostały opatrzone kolejnymi numerami, ani szczegółowym opisem. Częstokroć są niezbyt czytelne (s. 65), niepełne (s. 53), lub ujęte pod dziwnym kątem (s. 31). Zarzuty te nie obciążają jednak autorki, lecz wydawnictwo.

W sumie prezentowane dzieło stanowi jedną z najbardziej doniosłych prac poświęconych dziejom ziem litewskich I poł. XIX w. Niestety mimo swych bezsprzecznych walorów będzie ono w Polsce dostępne tylko nielicznym specjalistom, władającym językiem litewskim. Obszerne streszczenie w języku angielskim nie ułatwia sprawy wejścia wszystkich tez pracy do obiegu naukowego. Dlatego też wyrazić należy nadzieję, że znajdzie się wydawca, który podejmie trud przełożenia rozprawy na język polski.